

Nro.

22.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 26gõ Kwietnia 1794.

---

*Gazety XXI.*

---

## AUSTRYA.

Cesarz Jmć. dnia 6. t. m. wieczorem przybył do *Schwalbach*, gdzie był oczekiwany od Elektora *Tremirskiego*, z którym iadł wieczerzę. Dnia 7 o południu przybył do *Koblentz*, i tu w Elektorskim pałacu półgodziny zabawił. Potém aż do *Bonn* kontynuował podróż,

Y

tu

tu zaś przenocowawszy dnia 8. bardzo rano udał się do *Bruxelli*.

### *Zdarzenia wojenne.*

Dnia 2. Kwietnia były utarczki forpocztowe korpusu Feldmarszałka Leitenanta Grafa de *Kaunitz* przy *Girocroix* i korpusu Generala Majora *Riese* przy wsiach *Salmignac* i *Hermeton*. Dnia 9. t. m. stoczona była potyczka przy *Oggersheim*, które wkrótce okolicznie będą opísane.

### FRANCYA.

Po rospuszczeniu armii rewolucyjney może już Deputacya ocalenia publicznego, czyli bardziey *Robertspierre*, który jest iej duszą, tém łatwiej uchylić wszystko, coby iego dyktatorską władzę ograniczać mogło. Tym sposobem musiał *Danton* i całe ministerium ustąpić. Pierwszy był bez wątpienia dotychczas najsłabszym rywalem *Robertspierra*.  
Oby-

Obydwa oni przez czas długi, gdy jeden przeciw drugiemu publicznie powstać nie ważył, a dla przytłumienia ówczesnej partyi *federalistów* pozornie zjednoczonymi okazywać się było potrzeba, formowali potężny *Duumvirat* tłumiący pod tarczą Klubu *Jakobinów* i *Kordeliarów*, każdą inną facyę, któraby w czymkolwiek systema *Republikańskorewolucyjnego* przemagać mogła. Teraz gdy *Robertspierre* z *Hebertem* i jego towarzyszami zakończył, przyszła także kolej i na *Dantona*. *Robertspierre* rozkazał go przez uchwałę *Deputacyi ocalenia* z jego przyjaciółmi *Lacroix*, *Phillipeaux* i *Camille Desmoulins* wziąć w arest.

Konwencya Nar. ledwie co się zgromadziła dnia 1. Kwietnia, aż zaraz *Legendre* wstawszy mówił: „ Obywatele!  
 „ cztery współczłonki wasze są tej no-  
 „ cy arestowane. *Danton* jest z tej  
 „ liczby. *Dantona* tak ja niewinnym  
 „ bydz sądzę, iak siebie samego. Iednak-  
 „ że ja mylić się mogę, i dlatego nie-  
 „ chaj się przed kratkami stawi i uspra-  
 „ wiedliwia. W roku 1790 ja i on przy-  
 „ się-



„ sięgliśmy : iż, któryby z nas sprawę  
 „ wolności opuścił, temu drugi w nad-  
 „ grodę pugiwał w fercu ma utopić.  
 „ *Danton* przed nami słuchany być po-  
 „ winien, nim relacya o nim będzie  
 „ czytana. „ Na to wszczął się tumult,  
 „ ale ten od *Robertspierra* zaraz był u-  
 „ śmierzony. „ Idzie o to, (mówił) aby  
 „ wiedzieć : azali niektórych ludzi, nie-  
 „ których chciwych panowania obłudni-  
 „ ków przenosić potrzeba nad interes lu-  
 „ du ? *Legendre* mówi o *Dantonie*, a nie  
 „ mówi o *Lacroix*, nie mówi o *Camillu*  
 „ *Desmoulins*, za coż tu predilekcyja ?  
 „ chcą straszyć *deputacyę oczenia*. Pi-  
 „ sano mi tajemnie, abym się dla uni-  
 „ knięcia niebezpieczeństwa łączył z *Dan-*  
 „ *tonem*. Ztąd postrzegłem boiaźń *Dan-*  
 „ *tonistów*, i począłem się obawiać o  
 „ wolność ludu. I ja także byłem nie-  
 „ gdyś *Dantona* i *Rolanda* przyjacie-  
 „ lem. Lecz poznawszy, że byli zdray-  
 „ cami, opuściłem ich. *Danton* chciał  
 „ coś niebezpiecznego rozpocząć, a tak  
 „ ja staig się jego *denuncyantem*. I coż  
 „ mi po pięknych mowach i pochwa-  
 „ łach ? *Legendra* wniosek przyjętym  
 „ być nie może. „

Kon-

Konwencya przystała iednomyślnie na to zdanie, i *St. Just* pośąpił do czytania relacyi od Deputacyi ocalenia o aresztowanych uczynionej. Zadawał między innemi *Dantonowi*: iż po śmierci *Mirabeau* z *Lamethem* i *Barnawem* uczynił spisek, że w prawodawczém narodowém zgromadzeniu był neutralnym, ale oraz najściślejszym przyjacielem *Dumouriera*; że Generała *Stengel*, który forpoczty przy rzece *Roer* pozabijać kazał, bronił; że iako minister *Fabra d' Eglantine* wysłał do *Dumouriera*, z kąd wyniknęło; że się pruska armia salwowała; że chwalać *Dumouriera*, z Katonem go porównywał, i miał to sobie za zasługę; iż *Brissota*, *Genfonné* i innych nie denuncyował.

Klaskano po galeryach na ten dekret oskarżenia, i wszyscy wołali: *niech żyje R.Pta! niech żyje góra!*

Zaraz potém Deputacya ocalenia uczyniła Relacyę o radzie wykonawczej czyli o *Ministerium* i dekretowano: ażeby ta od 20. Kwietnia zniesiona i przez

12. Komisji pod dozorem Deputacyi ocalenia zoltawać mających zastąpiona była. A te są: 1. Komisya obywatelskiego, policyjnego i sądowniczego rzędu. 2. Edukacyi publiczney. 3. Rolnictwa i sztuk. 4. Handlu i obmyślenia żywności. 5. Publicznych robot. 6. Wsparcia publicznego. 7. Transportów, poczt, i poštunców. 8. Finansów. 9. Milicyi krajowej. 10. Marynarstwa i kolonii. 11. Broni, prochu i górnictwa, 12. interesów zagranicznych.

Większa część tych komisji składa się z dwóch lub trzech osób, a ostatnia z iedney tylko.

Oprócz *Dantona* i innych wyżej wymienionych Deputowanych aresztowane są ieszcze następujące osoby: *Frydryk Deiterichem* Holztyńczyk, *Gusman* Hiszpan, bywłszy Opat *d'Espagnac*, Adjutant *d'Aubigny*, i bracia *Frey* mniamani szlachta niemieccy i *Chabota* szwagrowie. *Benoit* i *Baron Debert* salwowali się ucieczką.

POL-



Żadna już nie pozostała wątpliwość, że w Warszawie powstanie wybuchnęło z pomyślnym skutkiem dla Polaków.

*Wypis z listu z Tartakowa pod 24. Kmiecinia.* Byłem dwa razy w obozie polskim, pierwszy raz gdy stali pod *Drużkopolem*, a drugi raz pod *Milutynem*, z kąd przy mnie wyruszyli do *Porywka*. Był to oboz złożony z Korpusów Regimentu *Ordynacyi Ostrogskiej* piechotnego, Półków konnych *Karwickiego*, i *Xcia Józefa Lubomirskiego*, pod Komendą Półkownika *Granowickiego*; do tego Korpusu przyłączyło się pół Brygady *Litewskiej Pińskiej*, która tam z *Krasnorossyi* przebrała się bez żadney potyczki pod przewodnictwem Porucznika *Kopce*; nie tak się udało przebrać półkowi *Wielkiej Buławy z Krasnorossyi*, który, lubo cały był wyszedł pod Rotmistrzem *Sumińskim*, iednakże moskale nie tylko samego Rotmistrza zaraz w arefzt wzięli; ale też maszerujący ten półk po trzykroć atakowali, i otaczali

tak

tak dalece, że w rosfypkę poszedł, i z 1000 ludzi 60. tylko z iednym Namieśnikiem do obozu doszło; o reszcie nic sami nie wiedzą, ale się spodziewają, że częściami może poprzybywać. Korpus to więc wynosi teraz do 3,000 ludzi, i ma w zamiarze łączyć się z Korpusem będącym pod Komendą Generała *Grochomskiego*, który się cofnął z pod *Kumowa* do *Dubienki*, a dziś ma ićtanąć pod *Uscitugiem*, i tam się razem te oba Korpusy złączą.

Moskiewskie Korpus we 4,000 stojące w trzech wsiach pod *Włodzimierzem* wczoray ztamtąd ruszyło ku *Kowlu*, i podobno *Półsiem* póydzie ku *Luckowi* dla złączenia się z korpusem tamże będącym.